

W czwartek w Białymstoku odbyła się pierwsza sesja nadzwyczajna Powiatowej Rady Narodowej. Jest to pierwsza w całym kraju sesja nowo wybranego Powiatu. (PAP)

Sytuacja w Dominikanie ponownie na forum Rady Bezpieczeństwa

W czwartek wieczorem, jak informowała prasa na żądanie przedstawiciela Związku Radzieckiego w ONZ, Fiedorenko, Rada Bezpieczeństwa wznowiła debatę w związku z sytuacją w Republice Dominikańskiej.

Minister spraw zagranicznych rządu Caamano w dwóch depeszach skierowanych do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa komunikował, że rządy janty gen. Imberta dopuszcza się masowych bestialstw w kontrolowanych przez nią dzielnicach stolicy oraz na prowincji. Nieustannie pogarszanie się sytuacji w Republice Dominikańskiej — głoszą depesze — to wynik trwającej nadal okupacji kraju przez wojska USA działające pod flagą Organizacji Państw

Amerykańskich. Minister spraw zagranicznych rządu Caamano zwrócił się z prośbą do Rady Bezpieczeństwa o podjęcie natychmiastowych kroków i wysłanie do Republiki Dominikańskiej delegacji Komisji Praw Człowieka.

Przedstawiciel USA Yost wystąpił przeciwko wznowieniu przez Radę Bezpieczeństwa debaty w sprawie zbrojnej interwencji w Republice Dominikańskiej.

Podczas czwartkowego posiedzenia przedstawiciel ZSRR, Fiedorenko z polecenia rządu radzieckiego złożył oświadczenie, które wskazuje, że Stany Zjednoczone dokonując otwartej zbrojnej interwencji przeciwko suwerennemu państwu — Republice Dominikańskiej brutalnie pogwałciły najważniejsze zasady karty NZ i ogólnie uznane normy prawa międzynarodowego.

Rząd radziecki — stwierdza w zakończeniu oświadczenia — wzywa Radę Bezpieczeństwa oraz wszystkie państwa należące do ONZ do udzielenia odprawy próbom samowoli i bezprawia, bezceremonialnego naruszania najważniejszych założeń karty NZ.

Kolejne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa wyznaczono na 7 czerwca czyli na poniedziałek. (PAP)

Zarządzenia ekonomiczne rządu brytyjskiego

Rząd brytyjski ogłosił w czwartek dwa zarządzenia na tury ekonomiczne, odpowiadające w zasadzie obecnej sytuacji gospodarczej kraju. Jednym z nich jest obniżenie stopy dyskontowej Banku Anglii z 7 proc. do 6 proc., co ma na celu — w ostatecznym wyniku — ożywienie gospodarki poprzez potanieenie kredytu i zwiększenie inwestycji.

Równocześnie rząd zastosował kroki mające przeciwdziałać tendencjom inflacyjnym, podkreślonym wyraźnie na ostatnim posiedzeniu Narodowej Rady Rozwoju Ekonomicznego. Celowi temu ma służyć dość poważne — dochodzące w szeregu wypadków do 50 proc. — podwyższenie obowiązkowych wpłat początkowych (tzw. depozytów) przy zakupach na raty. W W. Brytanii, gdzie tego rodzaju zakupy odgrywają ogromną rolę gospodarczą wpłynęło to w znacznym stopniu na ograniczenie konsumpcji.

W rezultacie tych dwóch powyższych posunięć rząd pragnie skierować ewentualny przyrost produkcji, będący wynikiem ożywienia ekonomicznego, na eksport. (PAP)

Spokój na rzekach Wielkopolski

Groźna powódź, która nawiedziła Dolny Śląsk pochłaniając pięć istnień ludzkich w trzęsącej opinii publicznej całego kraju. Kilkakrotnie do naszej redakcji telefonowali czytelnicy z zapytaniem, czy w związku z licznymi opadami, jakie mieliśmy ostatnio, Wielkopolsce i Poznaniu nie grozi powódź.

Według informacji udzielonych nam przez Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny, na wodach Warty i jej dopływach panuje spokój. Stan wód nie przekracza alarmowych. Tylko w Kole, gdzie w tej chwili znajduje się kulminacyjna fala na rzece Warcie, poziom wody równy jest stanowi alarmowemu.

Wczoraj w godzinach rannych stan wody na Warcie przedstawiał się następująco: Działoszyn — 490 cm (520 cm stan alarmowy), Sieradz — 392 cm, (420 cm), Koło 348 (350), Kozłowo 416 (430), Srem 425 (450), Poznań 398 (450), Wronki 362 (430), Międzybóże 351 (430). Na rzece Prośnie woda opada, np. w Mirkowie stan jej wynosi 158 cm podczas, gdy stan alarmowy wynosi 180 cm. (st)

Perypetie duńskiego ministra

Duński minister rolnictwa Christian Thomsen został ukarany przez Sąd w Norresundby (Jutlandia północna) grzywną w wysokości blisko dwóch tysięcy koron i pozbawieniem prawa jazdy na sześć miesięcy za to, że jadąc swym samochodem lekkomyślnie wyprzedził inne auto i zaważył o wóz ciężarowy.

Towarzyszący mu policjant doznał poważnych obrażeń i znalazł się w szpitalu. Przy okazji tego incydentu, który datuje się ze stycznia br., stwierdzono, że minister przewoził w bagażniku trzy psy myśliwskie. Dwa z nich, ciężko poranione, musiano uspić. Od tego czasu przeciwko ministrowi toczy się również postępowanie pod zarzutem „dręczenia zwierząt”. (PAP)

Po starcie kosmonautów USA

Druga para „bliźniaków”

Gdyby statek „Gemini-1” wystartował o 3 miesiące wcześniej, nawet po locie Komarowa, Feoktistowa i Jegorowa, ale przed Bielajewem i Leonowem — miałyby wielokrotnie większą doniosłość, stanowiłby nowość, inicjowałby nowy krok w podboju Kosmosu. Dziś jest tylko powtórzeniem przeprowadzonego przed niespełna trzema miesiącami eksperymentu radzieckiego i nie bije żadnego istotnego rekordu, jeśli nie liczyć rekordów długości i czasu trwania lotu w klasie statków wieloosobowych (jeśli lot potrwa rzeczywiście 4 dni).

Alte rekordy nie są rzeczą najważniejszą w podboju Kosmosu. W programach zarówno radzieckim, jak i amerykańskim — których celem nr 1 jest lądowanie ludzi na powierzchni Księżyca, etap lądowania jest nader istotnym przedsięwzięciem, decydującym o możliwości podjęcia dalszych kroków w realizacji tego programu, jak spotkanie dwóch statków, montaż urządzeń na orbicie, zmiana załóg i wreszcie samo wyjście z kabiny osadzonej na powierzchni innego ciała niebieskiego. Ważne jest więc, że realizatorzy obu programów, całkiem niezależnie od siebie, pomyślnie wkroczyli w ten etap.

Jednakże loty zarówno „Gemini-1”, jak i „Gemini-2” w wielu szczegółach różnią się zasadniczo od lotów radzieckich „Woschodów”. Te ostatnie np. nie podejmowały prób manewrów w zakresie zmiany orbity lotu; z kolei ze statków „Gemini”, z uwagi na ich szczupłość, nie nadaje się bezpośredni transmisji telewizyjnych.

Zastępują na uwagę podjęte przez astronautów amerykańskich próby zbliżenia z rakieta nośną

Ocena działalności Akademii • Powiązanie fizyki z techniką

Obrady Zgromadzenia Ogólnego PAN

W sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie obradowała w piątek XX Sesja Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk. Sesja poświęcona była ocenie działalności Akademii w 1964 r. oraz przedyskutowaniu roli fizyki we współczesnej technice.

Sesję otworzył prezes Akademii — prof. Janusz Grosz-

Przeszło 1,5 mld.

na inwestycje

Przyszłość chemii w Wielkopolsce

Podobnie jak załogi wielu zakładów członkowie Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego w Poznaniu obchodzili wczoraj uroczystości „Dzień Chemika”. Zagajając akademie przewodniczący Zarządu Stowarzyszenia dr Jarosław Broniarz podkreślił m. in., że w porównaniu z innymi częściami kraju przemysł chemiczny jest w woj. poznańskim stosunkowo mało rozwinięty.

Nieco większe zmiany zajdą w nim w przyszłej 5-lacie, kiedy — jak to wynikało z danych wiceprzewodniczącego WKPG mgr. Witolda Górskiego — projektuje się na rozwój przemysłu chemicznego w Wielkopolsce przeszło 1,5 mld zł, czyli o 400 mln. zł więcej, aniżeli w obecnej. Spora część z powyższej kwoty wydatkowana zostanie na rozwój kopalnictwa soli i uruchomienie zakładów ją przetwarzających.

Mimo wszystko przemysł chemiczny będzie w dalszym ciągu rozwijany wolniej, aniżeli w skali kraju i stad też podczas dyskusji nad alternatywnymi planami załogi wielu zakładów zgłosiły wnioski o dodatkowe przyznanie na inwestycje 330 mln. zł, deklarując wzajemną produkcję o wartości 447 mln. zł. Niezależnie od tego rozważana jest koncepcja uruchomienia w naszym rejonie fabryki nawozów azotowych, która by także zapatrywała w ten cenny produkt rolników z kilku województw sąsiadujących z Wielkopolską.

Na zakończenie akademii od była się część artystyczna. (b)

Wody opadają

Sytuacja powodziowa na Opolszczyźnie poprawia się. Wody Odry powyżej ujścia Nysy Kłodzkiej opadają. Mimo to poziom wody w Odrze pomiędzy Brzegiem a granicą woj. opolskiego i wrocławskiego przekracza jeszcze stan alarmowy o 170 cm., a u ujścia Nysy — 124 cm. W rejonie Skorogoszczy ewakuowani powoźnicy nie mogą jeszcze wrócić do swych domów. Z zatopionych terenów woda ustępuje dość szybko.

Powódź została spowodowana na wielkich opadami deszczu w rejonie górnego biegu Nysy Kłodzkiej, gdzie 28 maja w ciągu 6 godz. spadło tyle wody, ile normalnie przyniosła tu opady w okresie półtora miesiąca.

Stan wody na Odrze w woj. wrocławskim — wynosi ponad metr powyżej stanu alarmowego. Kulminacyjna fala po-

kowski. Następnie sekretarz naukowy Akademii — prof. Henryk Jabłoński wygłosił referat o działalności naukowej Akademii w r. 1964. Wskazał on na dalsze zacieśnienie związku badań naukowych z potrzebami gospodarki kraju. Szczególnie widoczne jest to w pracy Wydziału IV — Nauk Technicznych Akademii. Wśród wielu kierunków badań prowadzonych przez placówki tego Wydziału, intensywnie rozwija się automatyka. Dużo uwagi poświęciły władze Akademii rozwojowi prac teoretycznych z dziedziny metalurgii, poważne osiągnięcia uzyskano w elektronice.

W dziedzinie nauk chemicznych nastąpiło dalsze rozszerzenie działalności największego instytutu Akademii zajmującego się tą tematyką — Instytutu Chemii Fizycznej. Coraz bardziej wartościowe wyniki przynoszą także prace w dziedzinie inżynierii chemicznej.

W dziedzinie nauk biologicznych, rolniczych i medycznych szczególną opieką otoczone zostały biochemia, biofizyka, genetyka i mikrobiologia.

Prof. Jabłoński zaznaczył, że coraz wyraźniejsza staje się konieczność pogłębionego poznania prawidłowości gospodarki socjalistycznej, sił napędowych jej rozwoju oraz niezbędne usprawnienie metod planowania i zarządzania. Polscy ekonomiści posiadają szereg poważnych osiągnięć, niemniej konieczne staje się skupienie wysiłków badawczych w ekonomii i dziedzinach pokrewnych. Z tą myślą ma być utworzony Instytut Nauk Ekonomicznych — placówka dysponująca wielkim potencjałem badawczym.

Mówca wyraził zadowolenie ze wzrostu liczebności i kwalifikacji zatrudnionych w Akademii specjalistów. W końcu ubr. Akademia zatrudniała prawie 8 tys. pracowników, w tym 466 samodzielnych i 1788 pomocniczych pracowników nauki. Niezadowolając przedstawia się natomiast liczebność personelu inżynierijnego i technicznego. Zbyt szczupła liczba tych specjalistów utrudnia realizację planów badań, szczególnie w placówkach eksperymentalnych.

Mówiąc o polityce Akademii w zakresie inwestycji i zatrudnienia, prof. Jabłoński wskazał na dążenie władz PAN do rozszerzenia sieci placówek Akademii na pozabawione ich dotychczas regiony kraju. Akademia planuje podjęcie inwestycji m. in. we Wrocławiu, Poznaniu, Gdańsku, Gliwicach. (PAP)

Cel — poprawa stanu bhp

Wszechstronny plan działania związkowców

4 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu. Obrady były poświęcone omówieniu stanu bhp oraz głównych zadań instancji związkowych.

Referat na ten temat wygłosił przewodniczący WKZZ — Zdzisław Cegłowski (o niektórych sprawach, poruszanych w referacie, „Głos” pisał 3 bm. w sprawozdaniu z konferencji prasowej zorganizowanej przez WKZZ). Mówca m. in. stwierdził, że w naszym województwie są możliwości, by w przeważającej większości zakładów stworzyć warunki odpowiadające wymogom bhp. Zarówno w referacie jak i w dyskusji podkreślano, że uchwała XII Plenum CRZZ i nowa ustawa o bhp nadają organizacjom i instancjom związkowym szersze niż dotychczas uprawnienia, a tym samym nakładają na aktywny związkowy szczególne obowiązki w zakresie poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Przyjęty na zakończenie obrad plan działania (dla wszystkich instancji związkowych) mówi m. in. o potrzebie:

▲ udoskonalenia metod analizy przyczyn wypadków przy pracy i chorób zawodowych;

▲ ściślejszego powiązania działalności — w zakresie ochrony pracy — z deklamacją przemysłu;

▲ upowszechniania i podniesienia na wyższy poziom społecznych przeglądów pracy;

▲ poprawy jakości szkoleń w dziedzinie bhp i upowszechniania nauczania w tym zakresie zarówno w szkołach średnich jak i wyższych;

Przesady rasistowskie udaremniają karierę astronauty — Murzyna

Przesady rasistowskie stanęły na drodze do kariery jedynej dotychczas „kolorowej” astronauty USA — pisze magazyn amerykański „Ebony”. Pismo informuje, że 31-letni kapitan lotnictwa wojskowego Edward J. Dwight Jr. po pomyślnym zakończeniu szkoleń w zakresie astronautyki przeniesiony został do bazy bombardowców w Ohio.

Dwight został przeniesiony po przesłaniu do Pentagonu 15-stronicowego raportu, w którym podał szczegółowe dane o ograniczaniu jego wolności osobistej, dyskryminowaniu w życiu towarzyskim i przekreślaniu jego szans z przyczyn rasistowskich.

„Ebony” stwierdza, że młody oficer — Murzyn został wybrany na przeszkolenie w zakresie astronautyki na osobiste życzenie zamordowanego prezydenta Kennedy’ego.

PAP

Pierwsza sesja nowej WRN w Rzeszowie

W Rzeszowie odbyła się w piątek pierwsza sesja nowo wybranej Wojewódzkiej Rady Narodowej. W obradach wzięło udział wszystkich 110 radnych. Obecny był członek Rady Państwa — Jan Dąb-Kociot. Wyniki kampanii wyborczej oraz zadania rad w nowej kadencji omówił przewodniczący WK FJN, I sekretarz KW PZPR — Władysław Kruczek.

Uczestnicy sesji wybraли nowe Prezydium WRN w Rzeszowie. (PAP)

Akademia z okazji Święta Ludowego

Z okazji zbliżającego się Święta Ludowego i obchodów 70-lecia ruchu ludowego w Polsce w Naczelny Komitet ZSL odbyła się w czwartek uroczysta akademie zorganizowana przez koło ZSL działające przy NK. Referat wygłosił kierownik Zakładu Historii Ruchu Ludowego przy NK dr Józef Szaflik. (PAP)

▲ systematycznej kontroli w zakresie uwzględniania potrzeb bhp w planach rocznych i wieloletnich;

▲ uporządkowania gospodarki odzieżą ochronną i roboczą;

▲ inicjowania postępu technicznego w dziedzinie bhp.

Trzeba podkreślić, że plany wiele uwagi poświęca rozszerzeniu frontu społecznego działania w zakresie ochrony pracy. M. in. mówi o powoływaniu społecznych dyżurnych bezpieczeństwa pracy i wzmożeniu przez rady zakładowe systematycznej działalności wychowawczej wśród załóg. (st)

Komunikat MO



Prokuratura Powiatowa w dzielnicy Warszawa — Wola poszukuje listem gończym Marka Bauer vel Kalficz, c. Franciszka i Agnieszki z d. Jastrzębska, nr. 10. 10. 1904 r. w Krakowie — ostatnio w Białym Dunaju pow. Nowy Targ — podejrzana o dokonanie szeregu oszustw.

Rysopis: wzrost średni, krępej budowy ciała, twarz kwadratowa, na twarzy liczne zmarszczki, nos długi — szeroki u nasady, włosy siwe — czesane w grzywkę, oczy ciemne.

W/wymieniona władza i poszukiwane są językami: niemieckim, hiszpańskim, serbsko-chorwackim, słoweńskim, macedońskim i polskim.

W rozmowach podaje, że do Polski przybyła z Argentyny. Osoby mogące udzielić informacji o miejscu pobytu poszukiwanej, proszone są o niezwłoczne zgłoszenie się do Prokuratury Powiatowej dla dzielnicy Warszawa — Wola do sprawy nr 3 ds-297/65 i Komendy Milicji Obywatelskiej m. st. Warszawy, telefon 261-061, wewn. 372 pokój 229 lub na najbliższej jednostki MO.

Jednocześnie Prokuratura ostrzega, że osobom udzielającym pomocy w ukrywaniu się poszukiwanej, zgodnie z art 148 paragraf 1 kk grozi kara więzienia do lat 5. (na)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Miroslaw Idzieski

WŁADYSŁAW KULICKI

PRZEMIANY

Najlepsze życzenia dla wsi polskiej, która obchodzi jutro swe święto. Zbiega się ono tym razem ze szczególną rocznicą. Mija właśnie 70 lat od zjazdu rzemieślniczo-rolniczego, na którym delegaci chłopskich komitetów wyborczych powołali do życia pierwszą stałą polityczną organizację wsi — Stronnictwo Ludowe.

Te 70 lat znaczyły się przez pierwszych kilka dziesięcioleci protestem, buntem i przelaną krwią, by wreszcie doprowadzić do zwycięstwa, do wielkiego awansu wsi i do nowych dla niej perspektyw. Walczyli chłopcy przeciw uciskowi obszarowemu i kapitalistycznemu, walczyli o wyzwolenie społeczne i narodowe. Ramie w ramie z klasą robotniczą stawili czoła natarciom sanacyjnej policji na polach Lubli i Łapanowa, manifestowali w Nowosielskich przeciw obłudnej polityce Rydzów i Becków, wiedli boje partyzanckie przeciw okupantowi. Aż nadszedł triumf: Manifest Lipcowy, reforma rolna, klęska hitlerizmu.

Polska Ludowa przekreśliła wiekowe krzywdy. Z burzliwych doświadczeń pierwszych dni wolności wyłoniło się nowe życie na wsi.

Nie wglębiając się w szczegółowe analizy zagęszczone faktami, datami i statystyką, można powiedzieć krótko: dzisiejsza wieś inaczej żyje, inaczej pracuje i inne ma aspiracje. Traktor, sztuczne nawozy, melioracje — czynią rolnictwo bardziej wydajne, trud ludzki lżejszy. Zorganizowana współpraca: kółka rolnicze, różne formy spółdzielczości, system kontraktacji przyczyniają się do zmian w stosunkach międzyludzkich na wsi, zmieniają system wiejskiej produkcji.

Jednocześnie przeobraził się sposób codziennego bycia. Chałupę ze strzechą rugują murowane domy. Lampę naftową dymisjonuje żarówka (tu wbrew poprzedniej zapowiedzi trudno się powstrzymać od liczbowych porównań: przed wojną niespełna 2 procent wsi korzystało z elektryczności — dziś ponad 70 procent). Sosnowe wyrobki zastępuje miejsca wersale. Inaczej wieś się odżywia, ubiera, inną mówi polszczyzną. Bo też i wszędzie są szkoły, kursy, biblioteki. Kino, radio, a coraz częściej i telewizja dociera tam, gdzie diabeł mówił dobranoc.

Ale dzień świąteczny jest okazją nie tylko do tak zwanego podsumowania przeszłości i osiągnięć. Aż nadto do brze wiemy, że wiele na wsi jest jeszcze do zrobienia, że mimo milowego postępu, nie wytrzymuje ona jeszcze konkurencji ze wsią w najbardziej cywilizowanych krajach, ani pod względem produkcji, ani — w konsekwencji — pod względem poziomu życiowego.

Tak się składa, że właśnie tuż przed Ludowym Świętem odbyły się wybory, które raz jeszcze zadokumentowały jedność narodu i akceptację programu dalszego wielkiego budownictwa. Program ten nie bez przyczyn bywa nazywany pięciolatką rolnictwa. Stawiając przed wsią doświadczenia, postuluje znaczny wzrost plonów — jednocześnie zapewnia on techniczną rekonstrukcję rolnictwa, nastawia przemysł na pomoc dla wsi. Jeśli bowiem dla przykładu belgijski farmer zbiera z hektara dwa razy więcej zboża niż chłop polski, to dzieje się tak dlatego, że pakuje on w ziemię cztery razy więcej nawozów. I jeśli holenderska krowa daje około dwukrotnie więcej mleka, niż nasza krasula — to dlatego, że lepiej, racjonalniej jest żywność mieszać, witaminami i innymi specjalnymi.

W najbliższych latach na wieś skierowany zostanie wielki strumień towarów przemysłowych, które wyzwolą dalsze rezerwy produkcyjne wsi. W zamian wieś zapewni miastu lepsze zaopatrzenie w żywność i surowce przemysłowe. Z tych coraz bardziej intensywnych związków i wymiany wyniknie dalszy gospodarczy postęp dla mieszkańców miast i dla samych rolników.

Życząc dziś wsi, by w bilansie pracy i życia co roku dopisywała nowe osiągnięcia — jednoczymy się z nią w święcie, które stało się ogólnonarodową uroczystością.

FRANCISZKA BOROWICZOWA

W związku z artykułem Wandy Chili („Głos Wielkopolski” nr 121 z 24 maja br.) pt. „Stagnacja — kontra”, otrzymaliśmy list, który cytujemy w obszernych fragmentach.

Najpierw przypomnijmy, że autorka pisała w artykule na temat pracy szkół wiodących o wymianianiu z nazwy jakiegokolwiek szkoły m. in.:

„Zaczynamy od apelu porannego uczniom jednej z takich szkół. Jest uroczyście i niebłahy w podjętej problematyce. Młodzież zdyscyplinowana i na okolicie umiejscawiająca, „znalczą” w okolicznościach oficjalnych. Ale właśnie zarówno ona zasadniczą treść — bardzo cenną — jak i wychowania, bez zastrzeżeń aktualna i na czasie — jak i sposób jej wygłaszania oraz cała forma przeprowadzania apelu szkolnego owa nadmierna „zasadniczość”. I język — nabyt — sztywno — wciowy i cała owa, jeśli to dobre słowo, „urzędowość” organizacji wydaje się mało komunikatywna, zachęcająca, atrakcyjna i po prostu dająca się lubić przez dzieci. A to przecież jednak dzieci. I to wcale nie z niechęci.”

Podobne akurat niepokoję wzbudza lekcja wychowawcza. To bardzo piękne i mądre, że dzieci same (prowadził ją samorząd klasowy) potrafią uchwycić wielkie problemy swojego małego, klasowego czy szkolnego świata. Ze rozumieją potrzebę i sens stawiania tych spraw otwarcie, wobec całego, jak to się zwykło mówić — kolektywu. Ale znowu i sama atmosfera tych treści i właśnie taka, jaką się zwykło mieć. Ze świata dorosłych, gdzie to jest zrozumiałe z wielu, nie mających tu uzasadnienia, względów. Trochę dziwnie się człowiek czuje, gdy z ust dziesięcioletniego nastolatka pada określenie: „nasza dzisiejsza narada produkcyjna”. Jeszcze dziwniej, gdy te same skrzaby zwracają się do dzieci, bardzo oficjalnie per „koleżanko, koleżanko”.

A oto fragmenty wspomnianego listu:

Dziwnie, że w dobie, kiedy wiele się pisze o niektórych

do redaktora

problemach przygotowania młodzieży do pracy produkcyjnej (...) — że właśnie dzisiaj kogoś może razić bardzo życiowe i nader aktualne powiedzenie: „Narada produkcyjna”.

Praca dzieci — ta narada produkcyjna, służy naprawdę socjalistycznemu rozwojowi naszego kraju. Uspołeczniamy dziecko.

Tereniem działalności produkcyjnej człowieka nie musi być tylko działalność przemysłowa, może nim być właśnie klasa, gdzie podczas takiej narady dzieci uczą się porządku, ucziwego i sprawiedliwego rozwiązania różnych problemów, powstałych w tej małej społeczności, uczą się prawdziwości, dyscypliny, wewnętrznej, rozwijają w sobie pewne nawyki kulturalnego prowadzenia rozmowy, dyskusji — a wszystko to tworzy się i urabia w ramach takiej właśnie narady.

Dla dzieci klas piątych narada taka jest pyszną zabawą. Świetnie się bawią, mogą raz na tydzień na lekcji wychowawczej „nawymyślać” per „Koleżanko” czy „Kolego”; z uśmiechem mówią sobie: „Przepraszam”, „Dziękuję”; uczą się zawczasu podporządkowywać ogólnemu prawu, ustanowionemu przez ich klasową społeczność (exemplum: „Prawa i obowiązki ucznia” przez nich samych ułożone).

Wszelkie sprawy, które starają się rozstrzygnąć (przy dyskretniej pomocy wychowawczyń), stają się dla nich nader ważnymi i zardzewiałym przeżyciem i zardzewiałą zabawą w dorosłość. W takich momentach rzeczywiście doradzą, starają się myśleć i mówić jak dorośli i

Ponura i tragiczna historia lochów Walimia, miejscowości położonej w Górach Sowich na Dolnym Śląsku, została już dawno odkryta. W zeszłym roku na ten temat pisała sporo prasa krajowa („Głos” w lipcu i sierpniu 64 r.) oraz zagraniczna. Podawano wówczas wiele faktów o jeszcze jednej zbrodni hitlerowców.

Podziemia Walimia, ciągnące się przez wiele kilometrów kryją w sobie tajemnicę gehenny tysięcy ludzi różnej narodowości. Cała fabryka pocisków rakietowych budowana tu była rękami skazanych na śmierć więźniów z rozmaitych obozów koncentracyjnych oraz jeńców wojennych.

Do historii Walimia wracamy raz jeszcze, po rozmowie z więźniem, który przebywał przez kilka miesięcy w jego lochach. Jest nim p. Tadeusz Moderski, pracownik „Wiepofamy” w Poznaniu. T. Moderski opowiedział nam wiele dodatkowych szczegółów, niepublikowanych do tej pory, ze swoich przeżyć w podziemnych bunkrach Walimia i innych podobnych fabrykach broni w górach Harzu. Relacja ta potwierdza okrutną prawdę, że Walim, a także Zwieberge i Dora były nie tylko fabrykami śmiercionośnej broni, lecz także obozami śmierci dla zatrudnionych w nich więźniów.

Był marzec 1944 r. 24-letni wówczas T. Moderski skorzystał z nieuwagi SS-manów, eskortujących transport więźniów i uciekł w drodze z Braetz do Cottbus. Niewiele miał do stracenia. Podczas przeszło 4-letniego pobytu w rozmaitych obozach koncentracyjnych życie jego wisiło stale na włosku. Ucieczka dawała strzęp nadziei. A może się uda? Niestety, niedługo cieszył się wolnością. Prawie natychmiast został schwytany i przewieziony do więzienia w Radomsku. Stamtąd faszysta przewieźli go do więzienia w Lipsku, gdzie zapadł wyrok — kara śmierci. Aresztant oczekiwał na nią w celi śmierci. W ciągu wielu tygodni stracił wszelką nadzieję. Maltretowany przez SS-manów, był pewien, że nadszedł kres jego życia. I wtedy właśnie iskra nadziei zabłysła na nowo. SS-mani poszukiwali fachowców-rzemieślników. Nikt z więźniów nie wiedział o jakiej pracy. Zgłaszało się jednak wielu. Lepszą nieświadomość przyszłych dni niż oczekiwanie na śmierć. T. Moderski zgłosił się również. Po-

Podziemne obozy (II)

Tajemnice lochów Walimia

dał, że jest ślusarzem. Udało się. Opuścił celę śmierci i pojechał do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Znowu kilka tygodni obozowego życia, pełnego grozy i lęku. Wyrok, który zapadł w Lipsku nadal przecież obowiązywał.

Pewnej lipcowej nocy 1944 r. on i wielu innych więźniów opuściło w ciężarowych samochodach obóz Buchenwald. W ciemnościach nie mogli zorientować się w jakim kierunku jadą. Do celu przybyli, gdy panowała jeszcze noc. Wśród krzyków esesowców wyskoczyli z aut. Konwojujący zapędzili ich do pomieszczeń w których spisano personalia. Potem T. Moderski wraz z współtowarzyszami zszedł do podziemi. To były właśnie lochy Walimia.

T. Moderskiego przydzielono do specjalistycznego komanda, instalującego centralne ogrzewanie. Pracował w niewielkim komandzie po 12 i więcej godzin na dobę. Od godz. 2.30 do 6 więźniowie stawali codziennie w lochach na apelu. Następnie szli do swojej pracy. Wieczorem otrzymywali racje żywnościowe: 1 kg chleba na 14 osób, 1/2 kg margaryny na 30 więźniów, po 1/2 litra wodnistej zupy i tyle samo kawy. To było całodzienne wyżywienie.

Każdego dnia w podziemiach umierało wielu więźniów. Młodzi wynosili współtowarzyszy niedoli, lecz tylko do bunkrów położonych na określonej głębokości. Więźniowie z najniższych kondygnacji lochów nigdy bowiem nie oglądali światła dziennego. Takie warunki sprzyjały rozwojowi rozmaitych chorób. Słabych, niezdolnych do pracy, spędzano do jednej celi, w której odbywały się egzekucje. Strzelano do więźniów, bito lub torturowano ich. Barbarzyństwo „stróżów” Walimia nie ograniczało się do likwidacji słabych. Zabijano także zdrowych, zdolnych do pracy. Oto w najniższej położonych tunelach, znajdowała się woda. Przechodzono tu specjalnie zbudowanymi kładkami. Zdarzało się, że faszysta, dla zabawy „podcinał” przechodzącym więźniom nogi. Nigdy nie wyciągano tu zwłok ludzi, którzy toneli w topieli.

W październiku 1944 r. komando, w którym pracował T. Moderski zakończyło zakładanie centralnego ogrzewania. I znowu nocą przewieziono go wraz z grupą więźniów do innych podziemi. Jak się potem okazało, było to w Zwieberge, Komando nr 110 „Malachit”. Istniała tu taka sama podziemia fabryka pocisków rakietowych, jak w Walimiu, takie same warunki. Nastąpiła więc znowu koszmar, nieprzerwana noc w wilgotnych bunkrach.

Z Zwieberge, gdy ukończono prace, T. Moderskiego przewieziono do sąsiednich lochów, również znajdujących się w górach Harzu — w Dore. Obie te fabryki broni należały do głównego obozu Buchenwald. T. Moderski przez trzy dni przebywał nad

ziemią. To były dni, o których marzył w ciągu wielu miesięcy. Niestety, nie cieszył się zbyt długo zmianą warunków. Znowu zaczął pracować w podziemiach.

Dni wlokły się w nieskończoność. Głodowe racje żywnościowe nie wystarczały. T. Moderski czuł się coraz gorzej. Przytłaczał go ponadto sadyzm faszystów znęcających się nad więźniami. Wycieńczony fizycznie, tracił wiarę w możliwość wydobicia się na wolność. Do bunkrów nie dochodziły żadne pocieszające wieści. Z uchwyconych, a sprzecznych z sobą strzępków rozmów esesmanów niewiele można było wynioskować. A był to już kwiecień roku 1945.

Spisala:
ANNA SIEKERSKA

Nowe drogi

Czerwcowy zeszyt miesięcznika teoretycznego i politycznego „Nowe Drogi” otwiera artykuł wstępny pod tytułem „Front Jedności Narodu”, w którym czytamy m. in.:

„Kampania wyborcza do Sejmu i rad narodowych jeszcze raz wykazała, że siły i znaczenia FJN nie należy utożsamiać z liczbą osób należących do organizacji politycznych i społecznych wchodzących w skład FJN. Albowiem Front Jedności Narodu posiada tym szerszą bazę i jest tym silniejszy, im aktywniejsi są członkowie naszej partii, przewodzącej FJN, im silniejsza jest więź ideowa między naszą partią a sojusznikami stronnictwami — ZSL i SD oraz więź rad narodowych z ludnością, im żywsza i bardziej wszechstronna działalność rozwijają wszystkie masowe organizacje społeczne, im skuteczniejsza walka prowadzi się ze wszystkimi, którzy godzą w budownictwo socjalistyczne w naszym kraju.”

Gospodarczym aspektem budownictwa socjalistycznego „Nowe Drogi” poświęca 13 artykułów. Jan Mięka omawia „Miejsce górnictwa węglowego w gospodarce Polski”; zwracając uwagę na udział górnictwa węglowego w całym przemyśle wynosi aż 9,9 procent (wartość produkcji), a dochód narodowy wytworzony przez 1 za trudnionego w górnictwie jest większy niż w przemyśle metalowym. Autor wyjaśnia m. in.: „Warto zaznaczyć, że ponad 20 proc. wydobytego węgla kamiennego w latach 1945—1964, tj. 399 mln. ton, skierowano na eksport, który przyniósł naszej gospodarce w tym okresie 21,4 mld. zł dewizowych o równoważności 5,35 mld. dolarów. Był to niewątpliwie zasadniczy czynnik umożliwiający przeprowadzenie tak bardzo kosztownych procesów socjalistycznej industrializacji kraju.”

Kazimierz Mieks przedstawi „Region południowych Azołów”, zatrzymując się zwłaszcza nad sprawą kształtowania się zasobów siły roboczej.

Michał Charkiewicz zajmuje się zmianami struktury zatrudnienia kadr wykwalifikowanych w latach 1958—1964. Stwierdza, że w tym okresie nastąpił wzrost zatrudnienia kadr posiadających wyższe wykształcenie o ponad 28%, a średnie o prawie 40%, autor omawia szczegółowo zmiany strukturalne i wiek tych kadr oraz m. in. polepsza się co

roku terytorialne rozmieszczenie kadr z wyższym wykształceniem na korzyść ośrodków pozastolecznych.

Naukowców zainteresuje niewątpliwie temat omówiony przez Ignacego Maleckiego: „Współpraca nauki i techniki”; autor reprezentuje pogląd, że potrzebne jest i korzystne powinno być (wskazują na to doświadczenia zagraniczne) zbliżenie placówek naukowych do przemysłu. O takim rozwoju badań decydować powinny przede wszystkim uzasadnione ekonomiczne potrzeby zakładów przemysłowych.

W niniejszym zeszycie „Nowych Drog” bogato reprezentowane są problemy związane z aktualną sytuacją międzynarodową. Stefan Palczewski omawia „Niebezpieczną doktrynę”; tak autor określa politykę Stanów Zjednoczonych, której istotą jest: „przyznanie Stanom Zjednoczonym prawa do interwencji zbrojnej w każdym wypadku przewrotu lub jego groźby w jakimkolwiek kraju amerykańskim, jeżeli USA uznają, że przewrót ten może doprowadzić do opanowania tego kraju przez siły lewicowe, które opatrzone są w Waszyngtonie, bez względu na jakiegokolwiek subtelne rozróżnienia, etykietką „komunistyczne”.

Nawiązując do tego tematu Jerzy Lobman w artykule „Kryzys systemu amerykańskiej dominacji w regionie azjatyckim”.

Równie aktualny temat jest przedmiotem analizy Wiktora Ruśkowskiego, który omawia politykę labourystów angielskich po zdobyciu przez nich władzy.

Jan Górski w artykule „Między wojną a pokojem” polemizuje z Hugh Selon-Watsonem w związku z jego książką, której podtytuł brzmi: „Walka o władzę w powojennym świecie”.

Ponadto stałe działy, w których Jan Dzielwski w artykule „Z zagadnień współczesnego kapitalizmu” relacjonuje przebieg konferencji zorganizowanej na ten temat w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR („Problemy i dyskusje”).

W dziale informacji miesięcznik omawia ankietę „Trybun Ludu” na temat jakości przedstawia sprawy poruszane na konferencji Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (funkcje ekonomiczne przedsiębiorstw i zjednoczeń — koordynacja gospodarcza w przemyśle), zamieszcza wspomnienie pośmiertne o Marii Dąbrowskiej.

Przegląd wydarzeń kulturalnych oraz dział recenzji i bibliografii zamyka czerwcowy zeszyt „Nowych Drog”. (tk)

Cel — postęp pedagogiczny

ubierają swe myśli (a przynajmniej starają się) w piękną formę językową.

Na pewno za kilka lat ta dziecinna zabawa przyda im się w życiu. I bądnym przekonani, że będą umieli każdą sprawę załatwić w kulturalny sposób, bez chuligaństwa, będą umieli sobie powiedzieć w ten sposób nawet przykre słowa. Narady produkcyjne samo rzędu klasowego prowadzone są w naszej szkole od szeregu lat i jak dotąd osiągały bardzo dobre wyniki.

W „Dniach Oświaty, Książki i Prasy”, w dniach kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, dziwny wydawałby się apel, gdyby nie był nasycony tą „zasadniczością”, która nas, wszystkich Polaków, najbardziej absorbuje. Nasz apel nawet mało miał tej „zasadniczości”, bo do spraw wyborów, dni oświaty i prasy nie dodano jeszcze krótkiego sprawozdania z pracy dzieci w DRN, gdzie naprawdę pracowali, mimo że nie byli z liceum, tylko ze szkoły podstawowej. Co do „sztampu” — hm... czy autorka tego artykułu ma na myśli: a) gotowy wzór, szablon czy b) rzecz banalną, oklepaną? (...)

Ciekawam, co by Pani Ch. powiedziała o apelu poświęconym Stefanowi Żeromskiemu, albo o naszym niedawnym apelu, gdzie Samorząd Szkolny uczciwie krytykował pracę poszczególnych grup (nie tylko ujemne, ale i dodatnie ich poczynania i osiągnięcia). Czy też zarzucono by nam „sztamne” i znowu którąś z a) czy b)?

Tak to zawsze bywa, gdy się przyjdzie raz jeden na apel albo na lekcję wychowawczą.

Wiele wtedy odcieni ujdzie uwadze „postronnej obserwatorki”. Nie uchwyci się prawdziwej atmosfery pracy nauczycieli z dziećmi, ich różnych nieuchwytnych dla niewtajemniczonego obserwatora sposobów indywidualizowania poszczególnych dzieci.

Nic dziwnego, że wtedy „sposób” wyrażania treści rozmaitych spraw szkolnego świata — jak i sama „atmosfera lekcji”, wydają się trochę dziwne; za to lekki i „skrzywniony” podkówkę” buzia opieszalej w pracy nad swoją nauką Basi budzą uczucie i „smutku i zdziwienia i współczucia” w sercu Pani Dziennikarki. (...)

A jak ma pracować nauczyciel i Wydział Oświaty (Jego doradca i kierownik) zdecydować kogoś bardziej kompetentnego w sprawach szkolnictwa. „Necesse est multos timeat, quem multi timeant”!

Z podziękowaniem kreślę się Nauczycielka

Szkoły Podstawowej nr 6 w Poznaniu (nazwisko znane redakcji)

Artykuł, który skłonił naszą Czytelniczkę do przysłania powyższego listu, dotyczył szkół w dachy. Intencja autorki nie była wskazać ani analiza tej formy systemu nauczania ani — tym bardziej — postulowanie kryteriów jego oceny, to bowiem skłonił jestem rzeczywiście pozostawie czynnikom bardziej kompetentnym i bardziej do tego — z racji zawodu i stanowiska — predestynowanym. Dziennikarz wystąpił w roli reportera, który przekazał Czytelnikom to co widział, podzając wizyt, w kilku szkołach wiodących, a także garść refleksji, zastrzegając się, że są to uwagi postronnego obserwatora.

Nikt, kto właściwie pojmuje Dokończenie na str. 4

Ciekawa dokumentacja o Ziemi Konińskiej

Interesującemu zajęciu poświęcił się przewodniczący Powiatowego Komitetu FJN i Prezydent PRN w Koninie — Zdzisław Szklarkowski. Jak wynika z przesłanej nam korespondencji, przez cały okres poprzedniej kadencji Sejmu i rad narodowych, autor sporządził wnikliwą dokumentację wycinków prasowych, poświęconych Koninowi i całemu powiatowi. Dla zestawienia tak ciekawego obrazu publikacji konińskich w prasie krajowej (a także zagranicznej!) Z. Szklarkowski przebadł w omawianym okresie 35 dzienników i czasopism.

Redakcja otrzymała od autora wyłącznie skrócony opis wykonanego przeglądu prasy. Oryginał składa się bowiem z 5 albumów o wymiarach 42x60 cm i wadze około 20 kg. Dokumentacja obejmuje także 700 fotografii. Materiał prasowy został wycięty z różnych gazet, zaś zdjęcia, w liczbie prawie 3000 negatywów, wykonał sam autor dokumentacji. Dzięki zatem specyficznemu zamiłowaniu powstała interesująca praca, mogąca stanowić przyczynek do badania wydarzeń i przemian, dokonujących się na Ziemi Konińskiej. Jak wynika z relacji autora — najwięcej materiałów dostarczyły mu „Gazeta Poznańska” i „Głos Wielkopolski”. Mimo zebrania tak wielu wycinków Z. Szklarkowski stwierdza, że praca jego obejmuje przypuszczalnie 90 procent ogółu informacji, jakie na temat Konina i tego regionu ukazywały się w całej prasie krajowej. (c)

Politechnika Poznańska
OGŁASZA REKRUTACJĘ
NA WIECZOROWE
KURSY MAGISTERSKIE
w roku 1965/66 na:

WYDZIAŁ BUDOWY MASZYN
w zakresie specjalności:
- ekonomika i organizacja przedsiębiorstw budowy maszyn (dla inżynierów-mechaników);
- obrabiarki, narzędzia i technologia budowy maszyn;
- maszyny i technologia przeróbki plastycznej metali;
- energetyka cieplna;
- pojazdy szynowe.

WYDZIAŁ BUDOWNICTWA LĄDOWEGO
w zakresie specjalności:
- konstrukcje budowlane.

WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY
w zakresie specjalności:
- sieci elektryczne i układy elektroenergetyczne;
- elektrotechnika przemysłowa.

studia trwają 2½ roku (5 semestrów) — absolwenci otrzymują tytuł magistra inżyniera. Zainteresowani winni w terminie do dnia 31. VII. 1965 r. złożyć w Dziale Nauki (pl. Curie-Skłodowskiej 5, pok. 55) następujące dokumenty:

1. podanie,
2. skierowanie zakładu pracy na specjalnym formularzu,
3. szczegółowy życiorys napisany własnoręcznie przez kandydata,
4. odpis metryki urodzenia, poświadczony przez zakład pracy,
5. dyplom ukończenia studiów I stopnia,
6. dokładne wypełniona ankietę personalną, poświadczoną przez kierownika komórki kadrowej zakładu pracy,
7. zaświadczenie z odbytej pracy zawodowej, określające jej charakter,
8. świadectwo lekarskie, wydane przez lekarza zakładowego, stwierdzające, że stan zdrowia pozwala na łączenie pracy zawodowej ze studiami wieczorowymi lub zaoceznymi,
9. 3 fotografie podpisane na odwrocie i poświadczane przez zakład pracy.

Examin wstępny odbędzie się w drugiej połowie września 1965 r. Zaznacza się, że uruchomienie danej specjalności uzależnione jest od ilości przyjętych na studia w wyniku egzaminu wstępnego. K3686

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „OLMIN”
w Poznaniu ul. Grunwaldzka nr 104

ZAWIADAMIA PT. KLIENTÓW,
iż usługi w zakresie gazyfikacji bezprzewodowej (instalowanie kuchenek na gaz propan - butan, napełnianie butli gazem oraz legalizację i remont butli) przejęła z dniem 1. IV. 1965 roku nowo zorganizowana

Spółdzielnia Gazyfikacji Bezprzewodowej „PROPAN” — z siedzibą tymczasową Poznań, ulica Grunwaldzka nr 104. K3917

W „KOZIOŁKACH”
ZNÓW DODATKOWO
NA CZERWIEC
SAMOCHÓD i 130 PREMII. K4037

POLIGRAFICZNA
SPÓŁDZIELNIA PRACY
ŁÓDŹ,
ul. Piotrkowska 80, tel. 310-09
ZAWIADAMIA SZAN. KLIENTÓW,
ZE WYKONUJE

ETYKIETY TŁOCZONE
o różnych kształtach na papierze metalizowanym złotym i srebrnym oraz na papierze zwykłym w granicach formatu do 10 cm.
Zlecenia wraz z wzorami w 2 egzemplarzach prosimy kierować pod w/w adresem. K3754

†
Dnia 2 czerwca 1965 r. zmarła w wieku 32 lat, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza droga mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

Wiktorja Krzemieniewska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach przy ul. Piątkowskiej.

W głębokim żalu pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Zródlana 39. 234g

†
Dnia 3 czerwca 1965 r. zmarł śp.

Stanisław Filipowski
odznaczony
Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Misa św. odbędzie się w poniedziałek, 7 bm. o godz. 17 w kościele św. Michała przy ulicy Stolarskiej.

O tym zawiadamia
ŻONA z CÓRKAMI

W dniu 1 czerwca 1965 r. zmarł nasz kolega

Alfons Bartkowiak
sędzia Sądu Powiatowego w stanie spoczynku.

Zegnął Go z żalem składamy Rodzinie
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA.

WSPÓŁPRACOWNICY i RADA ZAKŁADOWA
przy SĄDACH POZNAŃSKICH 256g

WIEKOPOLSKI
Grunwaldzka 14.

Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępcy redaktora naczelnego). Mieczysław Skąpski. Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 9.30-17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział korespondencji 657-18; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne „M.”, Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 2. M-8

Nieruchomości

Działkę budowlaną 3-morową z planem zabudowy — sprzedam. (Poznań — Pokrzywno). Adres: wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49048g

Sprzedam warsztat mechaniczny z domem w mieście, blisko Poznania. Mieszkanie komfortowe, wolne po kupnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49054g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49063g

Dom mieszkalny, piętrowy, cały wolny, zabudowania gospodarcze, ogrody ze stawem, w mieście, 20 km od Poznania — sprzeda właściciel. 49076g

Sprzedam działkę budowlaną 1250 m² w Daszewicach, ul. Poznańska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49083g

Sprzedam gospodarstwo 3 ha ziemi, pół ha łąki. Budynki nowe. Jan Lisak, Piaskowo 19, pow. Szamotuły. 49101g

Sprzedam dom komfortowy, garaż, ogród, Puszczykowo, blisko dworca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49122g

Sprzedam gospodarstwo 8 ha ziemi pszenno-buraczanej, budynki maszynowe, zelektryfikowane w dobrym punkcie — cena 155.000.— zł. Sudnik, Węgierki, pow. Września. Na listy nie odpowiadam. 49126g

Sprzedam dom jednorodzinny w Mosinie. Wiadomość: Wróbel, ul. Niezłomnych 3. 49149g

Sprzedam dom jednorodzinny w Grodzisku Wlkp. Po kupnie cały wolny. Informacje: Grodzisk, St. Rynek 27, godz. 17-21. 49151g

Sprzedam domek — 2 pokoje i kuchnia w Jaraczewie — cena 65.000.— zł. Wiadomość: Czempin, Rynek 10 (Ruch). 49173g

Sprzedam parcelę ogrodniczą 5.000.— zł. Polowa oplocona, zadrzewiona i zakrzewiona. Światło i siła, pompa oraz alena, komunikacja miejska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49179g

Sprzedam parcelę (Górczyn) 750 m², zezwolenie zabudowy, uzbrojenie, światło i woda. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49189g

Sprzedam lub wydzierżawię gospodarstwo 12 ha z nowymi zabudowaniami. Jan Kudela, Żydówko, p-ta Łubowo, pow. Gniezno. 49211g

Parcelę 1875 m², oparkowaną, 50 drzew, woda, światło, barak mieszkalny pokój i kuchnia, przy granicy Poznania, sprzeda właściciel. Cena 120.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49227g

Kupię w Poznaniu blisko tramwaju, wylączoną połowę domu (pierwsze piętro) lub 2 pokoje z kuchnią, łazienką, albo domek 1-rodzinny względnie bliźniak. Wpłata 250.000. reszta kredytu bankowy, albo na hipotekę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49264g

Parcele budowlane, ogrodnicze i ogrodnictwo — przy Poznaniu, tania sprzedaż. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49225g

Sprzedam wolny domek dwupokojowy wraz z ogrodem w dużej wiosce. Cena 47 tys. zł. Mieczysław Marszałkowski, — Pięćkowo, p-ta Wilkowo, pow. Środa Wlkp. Stacja kolejowa Orzechowo. 49247g

Sprzedam działkę budowlaną 1.100 m² w Nowej Wsi k/Antoninka, część wo. oparkowaną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49254g

Półowę domu bliźniaczego z wygodami (piecizobowy) — 350.000 zł, sprzeda. Poznań, Oleśnicka 2a. 49268g

Domek jednorodzinny wolny z ogrodem 1.500 m² sprzeda: Horla, Swarzędz, Warszawska 15. 49275g

Kupię działkę do 1 ha w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49279g.

Zguby

Wyżet zaginął brązowy. Wiadomość za zwrotem kosztów. Tel. 599-34. 112g

Zginął pies foxterier o strowlosy dnia 2. VI. na ul. Głogowskiej. Zwrot wynagrodze. Józefa Orlicka, Orzeszkowej 7 m. 11. 88g

Zgubiono prawo jazdy kat. III b nr 1366/53 wydane przez Prez. PRN w Wołowie Śląskim na nazwisko Mieczysław Gasiór. 7451pw

†
Dnia 3 czerwca 1965 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Stanisław Eckert
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej.

O tej bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Saperska 87. 226g

†
W dniu 4 czerwca 1965 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 66, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, śp.

Stefan Śliwiński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 czerwca br. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA z RODZINĄ
Poznań, Grottgera 8a m. 1. 277g

W dniu 4 czerwca 1965 r. zmarł nasz kolega

red. Stefan Śliwiński
odznaczony Wielkop. Krzyżem Powstańczym, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Był ofiarnym i cenionym naszym długoletnim pracownikiem.

Cześć Jego pamięci!

ZACHODNIA AGENCJA PRASOWA
K4111

WIEKOPOLSKI
Grunwaldzka 14.

Uwaga Rolnicy! Uwaga Rolnicy!

POWIATOWY ZWIĄZEK CMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w Poznaniu, ul. Kolejowa 1/3

ZAWIADAMIA, ŻE WZNOWIŁ SPRZEDAŻ W SKLEPIE ARTYK. DO PRODUKCJI ROLNEJ mieszczącym się w Poznaniu, przy ul. Kolejowej 1/3

Sklep zaopatrzony jest w szeroki asortyment towarów niezbędnych w gospodarstwach rolnych.

W szczególności polecamy:
narzędzia ogrodnicze, aparaturę opylową i opryskową, siewniczki ogrodowe do nasion, pielniczki, narzędzia i urządzenia przeznaczone na wyposażenie podręcznych warsztatów w kółkach rolniczych i spółdzielniach produkcyjnych oraz duży wybór wyrobów śrubowych.

K3594

BAZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU PMR w Murawianej Goślinie
zawładania wszystkich swoich odbiorców
O INWENTARYZACJI
która odbędzie się w dniach:
OD 1-15 LIPCA BR. w magazynie wytworów hutn., elektrycznym i wod.-kan.
OD 16-31 LIPCA BR. w magazynie narzędzi i śrub.
Na czas inwentury należy zaopatrzyć się w potrzebne materiały. K4055

Różne

Proszę o zgłoszenie się świadków wypadku samochodowego w dniu 5. V. 1965 r. na skrzyżowaniu ulic Świerczewskiego i Przybyszewskiego. Tel. 612-11, wewn. 57. 168g

Oddam w dzierżawę garaż ogrzewany na samochody „Nysa”, „Zuk”. Poznań, Trybunańska 24. 238g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 49660g

Pranie — prasowanie koszul, bielizny, prochowców — 3 dni. Cybulska 16, Łazarz. 49768g

Puszczycow! Odstąpię domek letni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49053g

Poszukuję współnika do budowy domu bliźniaczego na pięknie położonej parceli blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49130g

Ciągnik „Ursus C 45” po kapitalnym remoncie oraz przyczepę dłużycową 8 ton w dobrym stanie sprzedam — wydzierżawie lub oczekuję propozycji. Powód brak koncesji. Wyrembelski — Września, Kosynierów 37. 49136g

Pierze używane, czyszczy, odświeża, spulchnia, uzupełnia nowym pierzem, naprawia, przerabia, wykonuje nowe koldry, pierzyny, poduszki — „Emkap”, Poznań, Szkolna 5. 49255g

Samotna, magister — na stanowisku, pozna odpowiednio pana, do lat 57. Cel matrymonialny. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49154g

Inżynier, spokojny, rozwiedziony, pozna pania do lat 25, z mieszkaniem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49158g

Starsza pani z mieszkaniem, zapozna pana od 55-65 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49174g

Dwie reprezentacyjne panie o wysokiej kulturze z komfortowymi mieszkaniami — poznają panów z wyższym wykształceniem od lat 35. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49184g

Mgr inż. JAN KUŹNICKI
zginął śmiercią tragiczną we Francji dnia 16 kwietnia 1965 r., namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, wierny przyjaciel, najlepszy i najtroskliwszy tatus, brat, szwagier, kuzyn, stryjek i wujek, przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się w Algrance. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 8 czerwca w kościele św. Wojciecha na Skalice, o godz. 18, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążona
ŻONA z CÓRKĄ i RODZINĄ
Poznań, Mała Garbary 3. 49982g

†
Dnia 4 czerwca 1965 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec i dziadek, śp.

Henryk Kubale
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Środzie.

O stracie zawiadamiają stroskani
ŻONA, DZIECI i WNUKOWIE
Środa Wlkp., ul. Kilińskiego 33. 287g

Dnia 4 czerwca 1965 r. zmarł

DR HENRYK KUBALE
lekarz weterynaryjny, długoletni naczelny lekarz weterynaryjny rzeźni w Środzie Wlkp.

W Zmarłym straciłmy wysoko cenionego i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godzinie 16.30 w Środzie.

Cześć Jego pamięci!

Zrzeszenie Lekarzy Weterynaryjnych Stow. Inżynierów i Techników Rolnictwa Sekcja Weterynarii Oddziały w Poznaniu 272g

Przetargi

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — ogłaszają PRZETARG na dostawę 3.250 szt. SOCZEWEK wg rys. 104Aa 368001-1-11 do lampek do czytania w wagonach osobowych krajowych. Termin dostawy: sukcesywnie od zaraz do października br. w równych partiach miesięcznych. Oferty w zalakowanych kopertach na dostawę mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w gmachu Dyrekcji — Dział Zaopatrzenia, pokój 114. Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia HCP — Poznań, ulica Dzierżyńskiego nr 223, pokój 104, I ptr. Komisijne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po zakończeniu składania ofert o godz. 10 w gmachu dyrekcji, pokój nr 114. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K4072

Zakłady Młynarskie w Poznaniu, ul. Fabryczna 22/23, telefon 546-01 — zapraszają na składanie OFERT na wykonanie budowy pawilonu wczasowego murowanego w Jarosławcu, pow. Ślawn. Wymiary budynku: długość 36 m, szerokość 11 m. 2 kondygnacje — parter i I piętro. Zakres prac obejmuje roboty ziemne, murarskie, stolarskie i instalacyjne, wodno-kan. Dokumentacja do wglądu w Dziale Technicznym w Zakładach Młynarskich w Poznaniu, w godzinach od 7.15 do 15.15. Termin składania ofert: siedem dni od daty ukazania się ogłoszenia. Termin wykonania: stan surowy budynku od 10. VI. do 30. X. 1965 r. Pozostałe roboty wykończeniowe i przekazanie do użytku w terminie do 30 maja 1966 r. Do składania ofert zaprasza przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Podstawowe materiały do budowy dostarczy zleceniodawca. K3910

Zakłady Mięsne w Obornikach Wlkp., ul. Boh. Stalingradu 2 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie stałej konserwacji urządzeń elektrycznych w Rzeźni Piła. Informacji odnośnie zakresu robót udzieli Dział Główny Mechanika, tel. 103 w godzinach od 7 do 15. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 15. VI. 1965 roku. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 16. VI. 65 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K3960

Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu — komunikuje, że w niedzielę, 6 czerwca br. w godzinach od 4-12 NASTĄPI OGRANICZENIE W DOSTAWIE WODY na miasto, ze względu na niezbędną konserwację urządzeń energetycznych. Mieszkańcy miasta winni na podany okres zaopatrzyć się w niezbędną zapas wody. K4098

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM R: 8.05 Muz. i aktualny; 8.50 Rozmowy na tematy prawne; 9 Dla kl. III i IV; 9.20 Ork. Łódzkiej Rozgł. PR; 10 Mówi Technika; 10.10 Muz. rosyjska; 11 Dla kl. VIII „Dawid Copperfield” — słuch.; 11.30 „Na swojską nutę”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.45 Wiejskie spotkanie; 13 Dla kl. III i IV; 13.20 Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 14 „Niezapomniane stronie” — „Zagadka literacka”; 14.30 „Mój program na antenie”; 15.10 „Sportowcy więcej na start”; 15.30 Z życia ZSRR; 16 Konc. żywe; 16.35 „Kolorowy mikrofon”; 17.15 Muz. popularna; 17.40 „Niezwyciężony” — ode. opow.; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs Jęz. franc.; 19.15 „Wędrowki muzyczne po kraju”; 20.35 „Zgaduj-Zgadula”; 22.05 Przegląd prasy literackiej; 22.15 Muz. taneczna; 23.15 Muz. baletowa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM H: 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 „O gospodarce wodnej w woj. bydgoskiej”; 8.50 Mel. rozrywk.; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarodowa; 10.40 „Woda” — fragm. opow.; 11 Konc. chopinowski; 11.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 12.25 Magazyn rolniczy; 12.50 Gra ork. pod dyr. D. Brady; 13.10 Kultura pilnie poszukiwana; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Utwory rozrywk. kompoz. radz.; 15.30 Dla dzieci starszych — „Czerwony pierścionek” — słuch.; 16.30 Grająca szafa; 17.12 „Laur Dwudziestolecia”; 17.40 Aud. Wł. Gosczyńskiego; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktual.; 19.30 „Matysławskie”; 20 Zapraszamy do tańca; 20.40 „Pasje życia”; 21.40 Pozn. 15 Radiowa; 22 Radio - Variet; 23 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18, 21, 23.50, 1.55.

TELEWIZJA: 10 „Aniolowie o brudnych twarzach” — film fab. prod. USA (od lat 16); 11.55 Geografia dla kl. V; 15.30 „Wiedza” — reportaż z Wystawy Osiągnięć Gospodarki Narodowej Związku Radzieckiego (Moskwa); 16.30 Dla nauczycieli — „W Instytucie Pedagogiki”; 16.45 — 22 lekcja jęz. rosyjskiego; 17 Wiadomości; 17.10 PKF; 17.25 „Księżycowy przemysłnik” — film fab. prod. ang. (od lat 14); 18.45 „Liga Miast” — telekonkurs dla młodzieży szkolnej; Warszawa — Wrocław; 19.35 Z cyklu: „Spotkanie z uczonym” — rozmowa z profesorem Eugeniuszem Minkowskim; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.20 „Echo-Tygodnia”; 20.35 Magazyn Kulturalny „Pegaz”; 21.20 „Śpiewa Zizi Jeannin”; — progr. filmowy; 21.50 Dziennik; 22.10 „Aniolowie o brudnych twarzach” — film fab. prod. USA (od lat 16).

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 8.15 Muz. polska; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.20 Magazyn Wskazy; 10 Dla dzieci pt. „Bajka o trzech strunach”; 10.40 Konc. żywe; 11.40 „Zgadnij, sprawdz i odpowiedz”; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 Piosenka miesiaca; 12.50 Duet fortep. Kisielewski — Tomaszewski; 13 Pieśni i tańce ludowe; 13.30 Konc. dnia; 14.30 „W Jezioranach”; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 „Papa się żeni” — słuch.; 17.05 Muz. taneczna; 17.50 Mel. franc.; 18.05 Wodewil pt. „Janek spod Ojcowy”; 19.15 „Na wiosenną nutę”; 20.35 „Matysławskie”; 21.05 Radio-Kabaret „Trzy po trzy”; 22.05 Niedzielne wieczory muzyczne. 23.15 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

PROGRAM II: 8.10 W Święto Ludowe zapraszamy na spacer muzyczny po Wielkopolsce; 9.30 Regionalne zesp. na Ludowe Święto; 10 „Kultura na peryferiach” — reportaż; 10.20 Na organach Hammonda; 10.30 Zespół „Dziwiatek”; 12.10 Poranek symf.; 13.15 Felieton pt. „Jeszcze o popularności”; 13.30 „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 14 Pozn. konc. żywe; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Słodka i słone morze”; 16 Muz. rozrywkowa; 16.30 Konc. chopinowski; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Śpiewa „Śląsk”; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 19 Rewia piosenek; 19.40 „Tristan” — słuch.; 21.25 Melodie Złotej Praji; 22 Ogólnop. i pozn. wiadom. sport.; 23 „Kartki z muzycznego albumu”.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 9 „Moskiewski Kreml wczoraj i dziś” (Moskwa); 9.30 Film pt. „Berlin w dzień i w noc”; 10 „Sztafeta” — dla młodych widzów; 11.55 Wiadomości; 12.05 Z cyklu „Piórkami i węglem” — program pt. „Kamienne koronki”; 13.10 Kurs Rolniczy — „Pytania i odpowiedzi”; 13.10 Film fab. pt. „Pan i astrolog”; 14.20 Reportaż filmowy „Dolina Wisły” — cz. III; 14.40 Progr. muzyczny — „Praski Jar”; 15.05 Z serii „Bonanza” — film pt. „Elżbieta”; 15.50 „Dzieje jednego święta” — progr. w 70 rocznicę Ruchu Ludowego; 16.05 Progr. rozrywk. — „Barbara i inne”; 16.55 „Spotkanie z poetą”; — Małgorzata Hillar; 17.15 „Ludzie i zdarzenia”; 17.30 „Robert, Emil i Karol” — dla dzieci (Praga); 18.45 Teleturniej — „Wielka Gra”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.20 „Słownik Wyrazów Obcych”; 20.30 „Kram z nieukami” — film fab. prod. franc. (od lat 16); 22 Śpiewa Kwartet Warszawski; 22.15 Niedziela Sportowa; 22.40 Wyniki losowania „Koziołków”; 22.45 Aktualności sportowe. Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Spółdzielnie spożywców uczą i wychowują

Przed Zjazdem Okręgowym ZSS „Społem” w Poznaniu

Jedną z zasadniczych form działalności, jaką prowadzą powszechnie spółdzielnie spożywców — to działalność społeczno-wychowawcza. PSS województwa poznańskiego zrzeszają obecnie przeszło 111 000 członków, w tym ponad 64 000 kobiet. Przeciętny wskaźnik udziału w województwie wynosi 18,6 procent (najwyższy w Wolsztynie, Grodzisku i w Słupcy). Fundusz udziałowy członków sięgał na koniec grudnia 1964 r. 23 176 000 zł.

W organizowanych przez spółdzielnie zebraniach obwodowych uczestniczyło w roku ubiegłym ponad 60 000 osób. 2751 spośród nich brało udział w tym czasie w 41 walnych zgromadzeniach przedstawicieli, podczas których podjęto wiele ważnych uchwał dotyczących inwestycji, budowy zakładów produkcyjnych i usługowych oraz pawilonów handlowych. Przy podziale czystej nadwyżki za rok 1963 walne zgromadzenia uchwaliły m.in. na zbiorowe świadczenia członkowskie kwotę 3 819 000 zł a na zwroty gotówkowe na rzecz członków kwotę 865 000 zł. Przekazano też część nadwyżki finansowej na popieranie czynów społecznych i pokrycie kosztów urządzeń komunalnych w miastach województwa poznańskiego.

Znaczące ożywienie działalności organów samorządu spółdzielczego, jakie zanotowano od początku roku ubiegłego,

jest wynikiem nadania im daleko idących uprawnień. Ponad 9 000 osób pracujących w komitetach członkowskich i 450 osób w radach spółdzielni spełnia ważną funkcję kontroli społecznej. Komitety członkowskie odbyły w roku 1964 ponad 290 000 dyżurów w placówkach. Rady Spółdzielni niezależnie od normalnych statutowych posiedzeń, przeprowadziły w roku ubiegłym 5 421 kontroli w administracji, sklepach i zakładach, wysuwając w przypadku dostrzeżonych usterek konkretne wnioski usprawniające.

W omawianym okresie zarządy PSS w naszym województwie włożyły wiele pracy w organizację członkowskich grup działania, włączając w ten sposób liczne rzesze członków do wykonywania szeregu przedsięwzięć o charakterze gospodarczym. Na koniec 1964 roku zarejestrowano w województwie poznańskim 337 grup działania, w których pracowało społecznie ponad 1 670 osób.

W roku ubiegłym spółdzielnie spożywców w naszym województwie, prowadziły i nadal prowadzą 39 ośrodków pomocy gospodarczej kobiecie pod nazwą „Praktyczna Pani” (wartość wykonywanych usług w 237 punktach wyniosła 2 305 000 zł). W tych ośrodkach zorganizowano m.in. 197 kursów z różnych dziedzin i 4 755 pokazów z zakresu racjonalnego żywienia, krawiectwa i kosmetyki, z których skorzystało 218 000 osób. Do najaktywniejszych w naszym wo-

jewództwie należą ośrodki „Praktyczna Pani” przy spółdzielniach: w Gnieźnie, Kaliszu, Ostrowie, Jarocinie, Wrześni, Koninie, Pile, Kościanie, Krotoszynie, Lesznie, Wągrowcu, Czarnkowie i Słupcy.

Coraz lepsze wyniki osiągają też spółdzielnie spożywców w działalności kulturalno-oświatowej, skoncentrowanej m.in. w 18 świetlicach i 8 klubach. Prowadzono w nich liczne zespoły artystyczne, odczyty prelegentów TWP, biblioteki i zespoły zainteresowań dla dorosłych i dzieci. W placówkach tych organizowano również zespoły korepetycyjne dla dzieci, kursy języków obcych i konkursy.

Uzupełnienie działalności społeczno-wychowawczej PSS w naszym województwie, stanowił stały patronat tych ostatnich nad 130 spółdzielniami uczniowskimi, w których ponad 15 000 uczniów poznawało praktycznie podstawowe zasady gospodarki spółdzielczej.

IRENEUSZ GĘSZCZAK

Święto małych fabryk

6 czerwca br. obchodzony jest Dzień Pracownika Przemysłu Terenowego. W Poznaniu i Wielkopolsce kilkanaście tysięcy ludzi obchodziło tego dnia swoje święto.

Przemysł terenowy należy do tych gałęzi naszej gospodarki, które wytwarzają wiele produktów potrzebnych nam w codziennym życiu. W szeregach pracowników przemysłu terenowego pracuje 5 brygad pracy socjalistycznej, a 59 dalszych zespołów stara się o to zaszczytne miano.

Zakłady przemysłu terenowego pracują na ogół w bardzo trudnych warunkach lokalowych. Niemniej trzeba po wiedzieć, że wiele z nich uporało się z tymi trudnymi warunkami środkami finansowymi przy dużym nakładzie czynu społecznego. W ostatnich latach przemysł terenowy jakby o krzepł, stając się potężną bazą wytwórczą i usługową. Dzięki dobrej polityce kadrowej zgromadzono w tym przemyśle niezwykle cenny i ofiarny zespół ludzi.

Polajewo wybuduje wodociąg

Polajewo w powiecie Czarnkowskim słynie z wspólnych inicjatyw, dużej gospodarności i stosunkowo wysokiej kultury rolnej. Coraz lepiej w tej gromadzie pracują kółka rolnicze. Posiadają one 12 zestawów ciągnikowych, 9 agregatów omotowych, 1 kolumnę parnikową i inny sprzęt.

Zgodnie z dobrą tradycją wiele ważnych zamierzeń Polajewa popartych zostanie czy nam społecznymi, np. budowa drogi Polajewo-Młynkowo, budowa wodociągu w Polajewie (koszt 9 mln. zł). Ze środków państwowych powstała nowa szkoła podstawowa i filia POM. (jn)

Kronika POZNAŃSKA

• Poznański hotel „Merkury” zarobił w ciągu swej rocznej działalności 41 mln. zł, udzielając 115 tysięcy noclegów. Co piąty gość był cudzoziemcem (66 państw). Na gastronomię przypadło ze wspomnianej wyżej sumy obrotów 29 mln. zł. Sam tylko sklep z pieczywem przy „Merkurym” sprzedał półtora miliona ciastek.

• Wystawę fotografii pod nazwą „Wielkopolska” otwarto ostatnio w salonie PTF. Autorem blisko 60 prac z różnych dziedzin życia miasta i województwa poznańskiego jest mieszkaniec Poznania fotoreporter CAF — Zbigniew Słazyszyn.

• Do Poznania przybywają już goście targowi. Dla obcokrajowców czynne jest obok hotelu „Merkury” Biuro Obsługi Cudzoziemców, które załatwia wszystkie formalności paszportowe i dewizowe.

• W Sali Marmurowej poznańskiego Pałacu Kultury wystąpi w przyszły poniedziałek znakomita aktorka Teatru Narodowego w Warszawie Halina Mikołajska w scenicznej interpretacji listów Panny de Lespinasse.

• Na estradzie auli UAM wystąpią tym razem dyplomanci i studenci PWSM, którym będzie towarzyszyć zarówno w piątek jak i w niedzielę orkiestra symfoniczna Filharmonii Poznańskiej. (emp)

Szybowcowe mistrzostwa świata

Wróblewski wygrywa trzecią konkurencję

W czwartek rozegrano trzecią konkurencję szybowcowych mistrzostw świata: przelot prędkościowy po trasie trójkąta długości 173 km.

Polscy szybowcy odnieśli wielki sukces. W klasie otwartej zajęli oni dwa pierwsze miejsca. Według nieoficjalnych danych, zwyciężył Jan Wróblewski w 2:29,0 godz. przed Edwardem Makulą 2:40,0 oraz Smithem (USA) 2:49,0. Po tej konkurencji na czołowie klasyfikacji łącznej w klasie otwartej wysunął się na pewno Wróblewski przed Spaeniga (NRF) i obrońcą tytułu mistrza świata Edwardem Makulą.

Nieco gorzej powiodło się Polakom w klasie Standard. Pierwsze miejsce wywalczył Francuz Henry 2:24,0 godz., ale na drugiej pozycji znalazł się Jerzy Popiel (Polska) 2:36,0. Franciszek Kepka, po doskonałych lotach w dwóch pierwszych konkurencjach miał w czwartek słabszy dzień i nie ukończył konkurencji, ładując przymusowo ok. 20 km przed metą.

Po trzech konkurencjach, według nieoficjalnych danych, Popiel awansował na 3 pozycję, natomiast Kepka z drugiego miejsca spadł na dalsze.

Komisja sędziowska ogłosiła oficjalne wyniki drugiej konkurencji mistrzostw: przelotu prędkościowego po trasie trójkąta 171 km, która rozegrana została w środę. Różnica się one od wyników nieoficjalnych.

KLASA OTWARTA:

1. Kuntz (NRF) — 1000 pkt.
 2. Makula (Polska) — 929 pkt.
 3. Wróblewski (Polska) — 928 pkt.
- Po dwóch konkurencjach prowadził Spaenig (NRF) — 1651 pkt., wyprzedzając zaledwie o 5 pkt. Wróblewskiego oraz Kuntza (NRF) — 1497 pkt. i Makulę — 1480 pkt.

KLASA STANDARD

1. Ritz (Szwajcaria) — 1000 pkt.
2. Lindner (NRF) — 973 pkt.
3. Schreder (USA) — 952 pkt.
4. Henry (Francja) — 924 pkt.
5. Popiel (Polska) — 921 pkt.
6. Kepka (Polska) — 911 pkt.

Po dwóch konkurencjach w tej klasie prowadzi Schreder (USA) — 1318 pkt. przed Kepką — 1289 pkt. i Ritz (Szwajcaria) — 1265 pkt., na ósme miejsce awansował Popiel — 1110 pkt. (za)

dalekopisem

WYŚCIG DOOKOŁA AUSTRII

W czwartek rozegrano 6 etap (128 km) międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Austrii. Zwyciężył Holender Schepers w czasie 2:59,33. Najlepszy z Polaków Widera zajął 10 miejsce — 3:01,55. W klasyfikacji po sześciu etapach prowadzi Holender Schepers, łączny czas — 24:42,51. Z Polaków: 3. Beker — 24:48,19, 4. Bławdzin — 24:48,54 oraz 5. Zapala — 24:50,28. Drugunowo po sześciu etapach prowadzi nadal zespół polski w łącznym czasie — 69:58,24 przed NRD — 70:02,38 i Belgią — 70:10,23.

Liga wojewódzka kończy rozgrywki

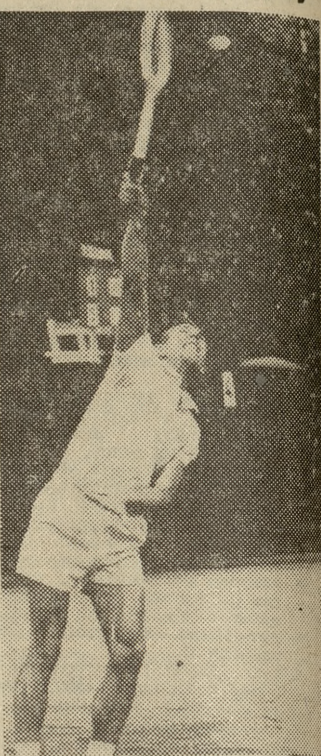
Piłkarskie ostatki, stają się niezwykle atrakcyjne, zarówno w I, II i III-ligowych zespołach. Odnosi się to również do klas niższych.

W niedzielę zakończył się pierwszy mecz mistrzowski III ligi poznańskiej. Znamy już mistrza i wicemistrza. Są nimi Lech i Olimpia, które za tydzień rozpoczną walki o awans do II ligi. Jutrzejsze mecze posiadają duże znaczenie szczególnie dla Calisii, KKS Kepno i Włókniarza. Jeden z tych zespołów dołączy się do wyłonionej już trójki spadkowiczów. Są nimi Olimpia Koło, Sokół Pila i Witovia.

Program niedzielnych zawodów przedstawia się następująco: Polonia Poznań — Zjednoczeni, Olimpia Koło — Sokół, Włókniarz — Witovia, Dyskobolia — Górnik i KKS Kepno — Calisia.

W II lidze walczyć będą: Cracovia — Górnik, Lechia — Wisła, GKS — Garbarnia, Start — Lublinianka, Raków — Stal, Arkonia — MKKS, Thorez — Victoria, Warmia — Polonia. Do następujących rozgrywek dojdzie w I lidze: Legia — Śląsk, ŁKS — Szombierki, Odra — Gwardia, Pogoń — Górnik, Polonia — Unia, Stal — Zawisza i Zagłębie — Ruch. (x)

Tenisowy turniej



Faworyt turnieju — Wiesław Gasiorek.

Fot. — K. Przychodźki

Drugi dzień V Międzynarodowego Turnieju Tenisa ułpłynął pod znakiem walk o awans do półfinałów. Z dużym zainteresowaniem oczekiwaliśmy zakończenia przerwanego w środę przy stanie setów 2:2 decydującego o zwycięstwie piątego seta meczu Siwochin — Rybarczyk. Ostatecznie lepszym okazał się Siwochin (ZSRR), który wygrał seta 6:4, a tym samym mecz 3:2. W dalszych ćwierćfinałach T. Nowicki wygrał łatwo w trzech setach 6:4, 6:2, 6:4 z Burko (ZSRR), a Maniewski po denerwującej walce pokonał W. Nowickiego 2:6, 6:3, 6:1, 4:6, 10:8.

Wczorajsze gry ćwierćfinałowe w singlu pań przyniosły następujące rezultaty: Magdeburg (NRD) — Wiceworkowa 0:6, 6:4, 6:1; Taranowa (ZSRR) — Purkova (CSRS) 6:3, 2:6, 6:4 oraz Ryśka — Pudala 6:2, 6:2. Czwartą półfinalistką jest Bacekajewa (ZSRR), która w pierwszym dniu pokonała poznaniankę Filipównę.

W grach podwójnych poznańska para Gasiorek, Piątek pokonała Nowaka i Kowalczewskiego 6:2, 2:6, 6:1 kwalifikując się do półfinału. Grający z Bratkiem poznańskim Filipowicz przegrał 6:3, 4:6, 3:6 z Rybarczykiem i Maniewskim. Korda, Sikory (CSRS) pokonał parę radziecko-polską Burko i Jamroza 6:3, 2:6, 2:6, a bracia W. i T. Nowiccy wygrali z Niemcami Pahrmanem i Lutropem 6:4, 6:1. W grze mieszanej Niemcy Magdeburg i Lutrop wygrali z Filipówną i Jamrozem 12:10, 6:4, Calisii i Maniewski pokonali Zmijanek i Bratka 6:1, 8:6, a Bacekajewa i Moser (ZSRR) odnieśli zwycięstwo nad Kucharską i Kowalczewskimi 6:1, 6:3.

Początek dzisiejszych gier o 8⁰⁰ godzinie 15. (w.c.)

Kuba — Polska 12:8

Pierwszy występ w Polsce pięciarczyz Kuby zakończył się ich zwycięstwem nad reprezentacją Polski 12:8. Wyniki (na pierwszym miejscu Kubańczycy): Romero wygrał na punkty z Trynkiewiczem, Espinosa znokautował w II starciu Ziembe, Requero wygrał na skutek przewagi w I starciu z Zydaczkiem, Capo pokonał na punkty, po wyrównanej walce, Jarosza, Betancourt wygrał na skutek przewagi w II starciu z Bieleckim, Kasprzyk (Polska) zdobył punkty bez walki z powodu braku przeciwnika, Vargas przegrał z Siódłą na punkty, Paisan został wyeliminowany przez Ptaka, Hernandes przegrał na skutek przewagi w II starciu z Draganem, Cabrera wygrał na punkty z Branicim.

Chlubne karty wrzesińskiego drukarstwa

W latach 1871/72 powstała pierwsza drukarnia „Niklas” we Wrześni. W czasach zaboru istniała oficyna polska „Labor” Andrzeja Prądnickiego i Kapańczyńskiego, która obok druków akcydensowych wydawała polskie publikacje. Krótko przed I wojną światową powstała jeszcze druga drukarnia polska Jaszewskiego.

Trzech spośród drukarzy wrzesińskich brało udział w Powstaniu Wielkopolskim 1918 r. Dwóch: Mieczysław Biskupski i Leon Piotrowski poległo na froncie II wojny światowej. Stefana Kaźmierczaka i Feliksa Kęglińskiego — zamordowali hitlerowcy w obozach koncentracyjnych, a Mieczysław Krause przeszedł ciężką obozową koncentrację w Dachau i Mauthausen.

Po ucieczce Niemców w styczniu 1945 r. drukarnię przebudowano na czcionkę polską. Drukarze przekazali kilkadziesiąt tysięcy arkuszy papieru skrzętnie schowanego przed wojną, współpracując z polowymi drukarniami radzieckimi. Zaopatrywali również jenieckie obozy ewakuacyjne Anglików, Francuzów, Jugosłowian i Włochów w dokumenty i papiery. Drukarnia w minionym dwudziestolecu przeszła różne zmiany organizacyjne. Obecnie kierownictwo sprawuje Mieczysław Wesołek. Drukarnię przeniesiono do nowych obszerniejszych pomieszczeń. (K. St.)

SPADKI tygodnia

W Howcu (pow. Srem) pociąg towarowy potrafił Romana Korfanta, który siedział w pobliżu torów kolejowych. Korfanti ponieśli śmierć na miejscu.

W Koźminie (pow. Krotoszyn) w czasie spawania — śmiertelnie został porażony prądem Edward Kryś. Powodem wypadku była prowizoryczna instalacja elektryczna i brak uzziemienia.

W Bucharzewie (pow. Międzychód) 14-letni Ryszard Fiedler zabrał niezabezpieczoną łódź Rejonu Dróg Wodnych i podczas przepływania Warty wpadł do rzeki i utonął.

W Malińcu (pow. Konin) motocyklista Józef Demski najechał rowerzystę Andrzeja Jarmuza. Motocyklista został ciężko ranny, natomiast rowerzysta doznał lekkich obrażeń.

W basenie kąpielowym w Ostrzeszowie utopił się 15-letni uczeń — Franciszek Nielewty.

W Głodowie (pow. Konin) 6-letni Antoni Kobojek w czasie jazdy usiłował wskoczyć na wóz konny i w rezultacie wpadł pod koła, doznając poważnych obrażeń. (ak)

CZERWIEC	Bonifacego
5	
sobota	Słońce 3.34 — 20.08

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 17 „Przyjaciół we-sołego diabła”; NOWY — g. 19.30 „Niewykidany proces”; OPERA — g. 19 „Romeo i Julia”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 16.30 „Najdziwniejszy”.

W WOJEWÓDZTWIE

BIELAWA: „Ladaczniczka z zasa-dami”; ŚMIGIEL: „Małżeństwo Kreczyńskiego”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: niez-czynne; Notek: „Rachunek sumienia”; CZARNKÓW: „Niezna-ny”; GNIEZNO — Lech; „Czło-

wiek, który wąpi”; Polonia: „Kasiarz”; GOSTYN: „Siedem nar-żeczonych dla siedmiu braci”; JAROCIN — Echo: „Pierwszy dzień wolności”; Crisla: „Piątka z ulicy Barskiej”; „Kwiecień”; KALISZ — Kosmos: „Skarb w srebr-nym jeziorze”; Oaza: „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; Sty-lowie: „Pierwszy krzyk”; Syre-na: „1914—1918”; „Zróżdło trzech prawd”; Wolność: „Skarb kapita-na Martensa”; KEPNO: „Pięciu”; KŁODAWA: „Drewniany róża-niec”; KOŁO: „Fanfaron”; KO-NIN — Energetyk: „Rzut karny”; KOŚCIAN: „Panienska z okien-ka”; KROTOSZYN: „Pusty kurs”; LESZNO: „O życie dla Ruth”; MIEDZYCHÓD: „Madame Sans-Gené”; NOWY TOMYSL: „Echo”; OBORNIKI: „Nie jedzie stokro-tek”; OSTROW — Roma: „Nie-przyjaciel u progu”; Słońce: „Lek”; OSTRESZÓW: „Ostatni cowboy”; PILA — Iskra: „Taki jest Bałajew”; Koral: „Ave Re-gina”; PLESZEW: „Ślodka ży-

cie” i „Sto kilometrów”; RA-WICZ: „Żywi i martwi” (II s.); SŁUPCA: „Przerwany lot”; SREM: „Na tropie policjantów”; ŚRODA: „Pierwszy dzień wolności”; SZAMOTULY: „Oklahoma”; TRZCIAN-KA: „Beata”; TUREK: „Ol-brzym”; WĄGROWIEC: „Harry i kamerdynier”; WOLSZTYN: „Po-wiernik pań”; WRZESNIA: „Na-dzy wśród wilków”.

W POZNANIU

CYRK „AS” (przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 15 i 19.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Miel-żyńskiego 27/29) — g. 9—15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne do odwoła-nia; INSTRUMENTÓW MUZYC-ZNYCH (Stary Rynek) — nieczyn-ne; NARODOWE — zamknięte do odwołania.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — „Rzeźby uczniów Państw. Liceum Sztuk Plastycznych”; „Wielkopolska 64” (fotografia) i „Rysunki dziecięce” g. 10—18.

GALERIA ZFAP — Wystawa rzeźb Theodore’a Odzy (USA) — g. 10—17.

SALON PTF (Paderewskiego 7) „Beskid Wschodni” — Mariana Stamma — g. 10—19.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa scenografii i lalek Państw. Teatru Lalki i Aktora „Marcinek” — g. 10—20.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIE-GO — „1939—45 — książki uczą i ostrzegają” — g. 10—15.

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szmarzewskiego 89) — Fo-togramy J. Stanisławskiego „Im-presje z wycieczki UR ZMS do NRD” — g. 8—12.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. SW. CICKIEGO — chirurgia, interna (ul. Przybyszewskiego 49, telefon 612-11).

SZPITAL KLINICZNY IM. PA-WŁOWA — okulistyka (ul. Garba-ry 17, tel. 510-21).

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, telefon 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUN-KOWEGO M. POZNANIA (Chel-mońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki ulicz-ne i w miejscach publ., tel. 09; nagle zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOC-NY: Główna 53 i Starołęka 79. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.